

Prof. dr hab. Jerzy Trammer
- emerytowany profesor Uniwersytetu Warszawskiego

Ocena dorobku Pana Dr Piotra SZREKA w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie nauki o Ziemi i środowisku

Dorobek naukowy

Charakterystyka ilościowa i ogólna

Dr Piotr Szrek jest autorem 31 publikacji naukowych, wliczając w to książkę napisaną z Grzegorzem Niedźwiedzkiem. Większość artykułów ukazała się po angielsku, a jedynie pięć po polsku – w *Przeglądzie Geologicznym*. Publikacje po angielsku były ogłaszane w dobrych pismach, a nierzadko w cieszących się w świecie nauki najlepszą opinią, np. w takich jak *Nature*, *Journal of Vertebrate Paleontology*, *3Paleo*, *Lethaia*, *Scientific Reports* czy *Acta Palaentologica Polonica*. Siedem publikacji Dr Szrek napisał sam, pozostałe (prawie 80%) - ze współautorami. Prace tylko jego autorstwa powstawały przeważnie w początkowym okresie twórczości naukowej Piotra Szreka, potem publikował ze współautorami. Miał od jednego do pięciu współautorów, średnio 2,4. Publikacje Pana Szreka były według Google Scholar cytowane ponad 440 razy, w tym jeden artykuł aż 264 razy.

Spośród swych utworów wydzielił Dr Szrek sześć, uznając je za cykl powiązanych tematycznie publikacji naukowych, i, w swym wniosku w sprawie postępowania habilitacyjnego, nadał im zbiorczy tytuł „Odzwierciedlenie ewolucji środowisk dewońskich Gór Świętokrzyskich w faunie kręgowców ze szczególnym uwzględnieniem plakodermów”. Jedną z sześciu publikacji cyklu napisał sam, pozostałe pięć – z innymi, będąc zawsze pierwszym autorem każdej z nich. Artykuły składające się na cykl ukazały się w latach 2014-2020.

Prócz publikacji wyżej wspomnianych, Dr Szrek napisał nadto 26 abstraktów konferencyjnych, zwykle ze współautorami.

Wymagania formalne

Dr Szrek spełnia wymogi formalne stawiane przez Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce z 18 sierpnia 2018 [art 219, ust 1, punkt 2] tym, którym można nadać stopień doktora habilitowanego. Posiada bowiem stopień doktora, przedstawił cykl powiązanych tematycznie publikacji, a te ukazały się w takich pismach, jakich naukowe władze państwa w tej sytuacji żądają, wykazał się aktywnością badawczą w więcej niż w jednej instytucji, bo – w trzech.

Przywołane Prawo wymaga jednak także, by przyszedł doktor habilitowany wniósł znaczny wkład w rozwój dyscypliny naukowej oraz by jego aktywność naukowa była istotna. Nie są to wymogi czysto formalne, lecz merytoryczne i będą tu omówione dalej w odpowiednim rozdziale.

Jak wspomniano, tylko jeden artykuł z cyklu sześciu powiązanych publikacji jest wyłącznie autorstwa Pana Szreka, a pozostałe – mają także innych jeszcze autorów – od jednego (dwa razy), poprzez dwóch (dwa razy) po pięciu (jeden raz). Nie dziwi i raczej nie będzie zarzutem, że Dr Szrek pisze ze współautorami, choćby dlatego, że, jak zauważa nauka o nauce w licznych swych publikacjach, obecnie na całym świecie lawinowo wzrasta liczba publikacji wieloautorskich; taka staje się czy stała nauka. Publikacje mają dziś często wielu autorów, ale stopnie naukowe i tytuł przyznaje się nadal nie grupie, ale jednej osobie, co nieco utrudnia ocenianie i w czym można widzieć pozostałość czasów, gdy dominowały dzieła jednego autora (np. Georg Gürich, który zajmował się m. innymi i tym osadami, co Habilitant, napisał swą liczącą 539 stron publikację w 1896 roku sam). Konieczne jest więc rozeznanie się czy wkład Dr Szreka w powstanie pięciu artykułów cyklu był decydujący. To, że zawsze jest pierwszym autorem, oraz fakty podane w jego oświadczeniach, i w tak samo brzmiących oświadczeniach współautorów, wskazują zdecydowanie, że tak. Nie dziwi, że Dr Piotr Szrek jest pierwszym autorem, raczej niekiedy nie jest jasne, dlaczego występują współautorzy. Skoro, jak wynika np. z oświadczeń w sprawie pracy trzech autorów „The first placoderm fish from the Lower Devonian of Poland”, habilitant uzyskał okaz, oznaczył go, porównał z materiałami z innych kolekcji, wykonał ilustracje itd., to co jeszcze istotnego pozostało do zrobienia? Interesująca praca „A glimpse of a fish face” ma sześciu autorów, choć Dr Szrek opisane okazy i znalazł, i zidentyfikował, i oznaczył, i napisał manuskrypt. Z punktu widzenia recenzenta dorobku wadą oświadczeń habilitanta i jego współautorów jest, jak widać, to, że oświadczają, co robił habilitant, ale słowem nie wspomną o tym, co robili współautorzy.

Jeżeli idzie o wspólne prace spoza cyklu „Odzwierciedlenie ewolucji środowisk dewońskich etc”, to Dr Szrek zajmuje pozycję od pierwszego do szóstego autora (średnia 2,4; mediana 2).

Dorobek habilitanta przynosi fakty i ich interpretacje dotyczące:

- Warunków sedymentacji różnych skał dewonu z odsłoneń Podłazie, Płucki, Zachełmie, np. że piaskowce plakodermowe z Podłazia są utworami sztormowymi i że występujące tam szczątki ryb są dostarczone z różnych miejsc. Dorobek ten należąc do sedymentologii jest zarazem usługowy wobec paleontologii, służąc określeniu warunków życia i fosylizacji ryb czy najpierwotniejszych czworonogów. W przypadku czworonogów prace podejmowano bardziej dla dostarczania argumentów dla paleontologii (że były tam warunki odpowiadające czworonogom) niż z ciekawości sedymentologicznej.

- Skamieniałości śladowych bezkręgowców, ryb czy domniemanych czworonogów (głośna publikacja w *Nature*). Uwagi można zgłosić do interesującej pracy „A glimpse of a fish face” [3Paleo 454, 113-124] – należącej do cyklu powiązanych tematycznie artykułów.. Autorzy podali wymiary śladu *Osculichnus tarnowskae*, lecz nie przeprowadzili prostej analizy statystycznej tych wymiarów. Po zrobieniu tego przez recenzenta okazuje się: że istnieje nie jedna statystyczna populacja śladów, lecz dwie – istotnie różniące się statystycznie. Jedna dotyczy śladów o szerokości 39-57 mm, zaś druga o szerokości 64-77 mm. (Ślady o szerokości 57-64 mm w ogóle nie występują). Nie ma korelacji między całkowitą szerokością śladów, a ich długością. W przypadku śladów o szerokości całkowitej 39-57 zachodzi korelacja między szerokością śladu, a szerokością jego węższego lobu, ale takiej korelacji nie ma w przypadku śladów o szerokości 64-77mm. Fakty te domagają się interpretacji czy komentarza, których w pracy nie ma.

- Znalezienia w dewonie Gór Świętokrzyskich nieznanych stąd wcześniej taksonów ryb. Lista nowych znalezisk nie jest bardzo obfita, ale wyraźnie uzupełnia wiedzę uzyskaną przez wcześniejszych autorów. Biorę tu pod uwagę, że Polska nie należy do krajów, gdzie dewońskie ryby są obecne w licznych odsłonięciach i są dobrze zachowane. Dr Szrek wspomina, że w wyniku intensywnych prac ziemnych w zapuszczonych kamieniołomach (co, dodajmy, uznać należy za zasługę habilitanta) posiada on liczny materiał – niestety jeszcze nie opisany z przyczyn mi nieznanych. Habilitant ustalił też, że w utworach z Podłazia, w znanych tzw piaskowcach plakodermowych, szczątki ryb pancernych stanowią około 17%, a częstsze są szczątki innych ryb.

- Aktywności magmatycznej w Polsce południowej przy granicy syluru z dewonem.

- Gleby kopalnej z dolnego dewonu Polski.

Można się jeszcze zastanawiać czy tytuł cyklu powiązanych prac „Odzwierciedlenie ewolucji środowisk dewońskich Gór Świętokrzyskich w faunie kręgowców ze szczególnym uwzględnieniem plakodermów” dobrze charakteryzuje treść prac cyklu . Tytuł sugeruje wyraźny i ważny związek

między wydarzeniami geologicznymi i charakterem fauny. Ale czy to np, że gdy fale sztormowe docierają do dna, to kruszą i transportują spoczywające tam szkielety organizmów, jest związkiem ważnym, specyficznym dewońskim i świętokrzyskim czy czymś powszechnym i zwyczajnym zawsze?

Publikacje Dr Szreka są zwykle interesujące, wnoszące do nauki nowe dane, lecz gdy rozpatrywać każdą osobno, to trudno być bez wątpliwości przekonany, iż wnoszą do nauki i dyscypliny znaczny wkład. Ale gdy rozważyć cały dorobek łącznie i uwzględnić fakt, iż był współautorem pracy „Tetrapod trackways from the early Middle Devonian period of Poland” [i choć ślady tam opisane są dla niektórych nie pewne, ale „possible tetrapod footprints from Poland” (M.J. Benton), to praca ta jest ważna], to z takiego punktu widzenia stwierdzam, iż Pan Dr Piotr Szrek wniósł znaczny wkład w rozwój uprawianej przez siebie dyscypliny naukowej.

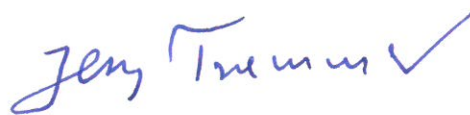
Aktywność naukowa i wokółnaukowa

Aktywność ta była istotna. Do najważniejszych przejawów zaliczam zorganizowanie i energiczne prowadzenie przez niego intensywnych prac ziemnych w zapuszczonych kamieniołomach w poszukiwaniu skamieniałości ryb, co dostarczyło materiału badawczego nie tylko Dr Szrekowi, ale i innym naukowcom. Brał udział w konferencjach naukowych, i w Polsce, i zagranicą, niekiedy współorganizując je. Studiował kolekcje skamieniałości na Łotwie, w Iranie, w Anglii, w Australii, Belgii czy w USA. Uzyskiwał granty w kraju i był wykonawcą w projektach uzyskanych tu przez innych. Współpracował też w ramach projektów zagranicznych. Aktywnie popularyzował naukę – również w ramach muzeów i biorąc udział w kręceniu filmów. Wykładał na Wydziale Geologii Uniwersytetu Warszawskiego, był opiekunem prac magisterskich i jest promotorem pomocniczym doktoratu.

Wniosek końcowy

Jak przedstawiłem wyżej, uważam iż dorobek Pana Dr Piotra Szreka spełnia wymogi Prawa o Szkolnictwie Wyższym i Nauce wobec osób, którym można przyznać stopień doktora habilitowanego. Moja recenzja jest więc pozytywna. Jestem za nadaniem Dr Szrekowi stopnia doktora habilitowanego.

Warszawa, 9 lipca 2021 r.


Jerzy Trammer